

*Rejestr klauzul niedozwolonych
UOKiK wymaga pilnych zmian*

*Artur Bilski
(Zespół UlepszPrawo.pl)*

Rejestr klauzul niedozwolonych¹ (abuzywnych) Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wymaga pilnych zmian

Synteza

Paradoksalnie, chociaż rolą rejestru postanowień umownych, uznanych za niedozwolone, miało być wyeliminowanie nieuczciwych praktyk rynkowych, stał się on kolejną kłódą podkładaną pod nogi polskim przedsiębiorcom:

- Rejestr jest nieprzejrzysty – poszczególne klauzule wielokrotnie powtarzają się (z niewielkimi zmianami), co utrudnia zapoznawanie się z jego treścią.
- Brak jest uzasadnień do wyroków, czy choćby wyjaśnień, dlaczego dany zapis uznano za niedozwolony.
- Znalezienie się w rejestrze oznacza stygmatyzację przedsiębiorcy – utratę reputacji.
- Poprzez uniemożliwienie zawarcia ugody, legislator skazuje uczestników postępowania na bezproduktywne uczestnictwo w niekończących się (biorąc pod uwagę to, ile trwa procedura odwoławcza) sporach sądowych.

Zaradzić temu może:

- Odejście od konkretnego systemu weryfikacji poszczególnych klauzul na korzyść abstrakcyjnego modelu analizy niedozwolonych zapisów umownych, w oparciu o pewne, powtarzalne, klucze zachowań niezgodnych z prawem.
- Zawarcie w odnośnikach do znajdującego się na stronie UOKiK rejestru (np. w formie załączników) stosownych uzasadnień do wyroków ws. postanowień umownych.
- Podanie i aktualizacja przykładów najczęściej występujących klauzul niezgodnych z prawem ze wskazaniem istoty naruszenia.

Poprzez dokonanie postulowanych zmian ustawodawca ułatwiłby konsumentom, którzy w obecnych realiach nie mają często praktycznej możliwości sprawdzenia tego na własną rękę, weryfikację, **czego nie wolno czynić przedsiębiorcy oraz jakie są prawa konsumentów** – jest to bowiem obecnie zbyt skomplikowane i utrudnione.

¹ **Klauzulą niedozwoloną** (zwaną również abuzywną) jest każde niezgodne z prawem postanowienie umowne, które zgodnie z Kodeksem cywilnym rażąco narusza interes konsumenta, kształtując jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Dotyczy to jednak jedynie umów zawieranych przez przedsiębiorców (w ramach prowadzonej przez nich działalności gospodarczej) z konsumentami, a więc osobami fizycznymi, które dokonują czynności prawnej niezwiązanej z ich działalnością gospodarczą lub zawodową.

Opis przypadku

Rejestr klauzul niedozwolonych, prowadzony przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (postanowienia o wpisaniu danej klauzuli do rejestru jako niedozwolonej dokonuje Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów – tzw. „SOKiK”) funkcjonuje w Polsce już od ponad 10 lat². Zdążył on już osiągnąć długość około tysiąca czterystu stron, zawierających ponad pięć i pół tysiąca klauzul³. **Docelowo zbiór ten ma służyć, przede wszystkim, ochronie konsumentów przed nieuczciwymi klauzulami umownymi. Oprócz tego, jego rolą jest wskazywanie przedsiębiorcom przykładów nieprawidłowych zachowań, ostrzegających ich przed postanowieniami umownymi, jakich nie mogą stosować.**

Powołanie rejestru w 2002 roku było jednym z elementów harmonizacji prawa polskiego i unijnego, jeszcze przed wejściem Polski do Unii Europejskiej⁴. Odwołać się tu należy do Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (dalej: „dyrektywa”). Opiera się ona na tytułowych *nieuczciwych warunkach*, których polskim odpowiednikiem są niedozwolone postanowienia umowne – tak jak zdefiniowano poniżej. Przesłanki uznania danego zapisu za pozostający w sprzeczności z prawem w obu regulacjach pozostają bowiem takie same.

Polska, korzystając z przyznanej przez art. 8 dyrektywy dyspozycji, zdecydowała się poprzez wprowadzenie rejestru klauzul niedozwolonych na wdrożenie bardziej rygorystycznych przepisów chroniących konsumenta, niż wymaga tego sama dyrektywa. Tak bowiem, należy pojmować (zwłaszcza w kontekście „rozszerzonej prawomocności” wyroków sądowych, o której mowa później) stworzenie przez legislatora podstaw do funkcjonowania rejestru postanowień umownych, uznanych za niedozwolone.

Niedozwolone klauzule umowne to te, które podążając za treścią art. 385¹ § 1 Kodeksu cywilnego⁵ (dalej „kc”):

- 1) stanowią część umowy zawieranej z konsumentem,
- 2) nie zostały z nim indywidualnie uzgodnione,
- 3) kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami,
- 4) rażąco naruszają interesy konsumenta.

Oczywiście, aby dany zapis znalazł się na liście tych „abuzywnych” (czyli niedozwolonych), musi zostać wydany prawomocny wyrok w postępowaniu sądowym przed Sądem Ochrony Konkurencji i Konsumentów. **Sąd postanawia**

² Pierwszy wpis nosi datę 11 czerwca 2002 roku.

³ Stan na 10 lutego 2014 r.

⁴ Podstawą jest tu Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 19 lipca 2000 r. w sprawie wzoru rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone (Dz.U. 2000 nr 62 poz. 723).

⁵ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz.U. z 1964 r. Nr 16 poz. 93, ze zm.).

wówczas o wpisaniu nieuczciwej klauzuli do rejestru, co oznacza, że nie może się już ona więcej pojawić w żadnej umowie zawieranej z konsumentami. Wśród przykładów klauzul niedozwolonych można wymienić chociażby zakaz odstąpienia od umowy, nadmiernie wygórowaną karę umowną, czy wyłączenie możliwości wytoczenia powództwa przed polskim sądem.

Obecnie rejestr działa, jak zaznaczono, w oparciu o wydane wcześniej wyroki sądowe i przepisy dwóch ustaw – Kodeksu cywilnego i Kodeksu postępowania cywilnego⁶ (dalej: „kpc”). Składa się on ze zbioru niedozwolonych postanowień umownych, które określić należy jako zakazane – nie wolno ich stosować innym przedsiębiorcom, pod groźbą wysokich kar finansowych.

W odniesieniu do samego funkcjonowania rejestru to Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, a także Sąd Najwyższy, opowiadają się za zasadą tak zwaną **„rozszerzonej prawomocności”** wyroków, czyli uznaniu wpisanej klauzuli za abuzywną w ujęciu generalnym, czyli wobec wszystkich przedsiębiorców⁷, a więc nie tylko stron sporu przed sądem, ale także osób trzecich. Nie może być ona więc ponownie stosowana nie tylko przez przedsiębiorcę będącego stroną danego postępowania, ale przez żadnego przedsiębiorcę. Rejestr jest powszechnie dostępny na stronie UOKiK i stanowi swego rodzaju doprecyzowanie treści zawartej w art. 385³ kc, a więc uszczegółowia on wskazany przez ustawodawcę katalog niedozwolonych postanowień umownych⁸. Tezę tę potwierdza także orzecznictwo⁹.

Branżami, w których najczęściej dochodzi do naruszeń prawa związanych ze stosowaniem niedozwolonych postanowień umownych są: turystyka (1080 klauzul), handel elektroniczny (759 klauzul), nieruchomości (443 klauzule), usługi bankowe (388 klauzul), edukacja (241 klauzul), sprzedaż konsumencka (181 klauzul) czy usługi finansowe (150 klauzul), a także tak zwany „System Argentyński” (330 klauzul), który oznacza w praktyce zinstytucjonalizowany system wyłudzenia sum pieniężnych od osób liczących na udzielenie pożyczki (założenie polega na samofinansowaniu przez konsumenta ratami programu,

⁶ Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 1964 r. Nr 43 poz. 296, ze. zm.).

⁷ Przemawia za tym treść art. 24 ust. 1 i 2 pkt 1 Ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów:

Art. 24.

1. Zakazane jest stosowanie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów.

2. Przez praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów rozumie się godzące w nie bezprawne działanie przedsiębiorcy, w szczególności:

1) stosowanie postanowień wzorców umów, które zostały wpisane do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, o którym mowa w art. 479⁴⁵ ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, z późn. zm.).

⁸ Pojawiają się tutaj wątpliwości, czy aby rolą sądu jest tworzenie regulacji obowiązującej w ten sposób wszystkich przedsiębiorców (na mocy postanowienia o wpisaniu danej klauzuli do rejestru – sam rejestr nie znajduje się zresztą w katalogu aktów prawnych wskazanych jako powszechnie obowiązujące przez Konstytucję), a więc powszechnej sytuacji prawnej – czy rejestr taki nie powinien funkcjonować np. jako rozporządzenie. Niniejsza analiza nie ma jednak na celu analizy konstytucyjności przedmiotowego stanu prawnego.

⁹ Uchwała SN z dnia 13 lipca 2006 r., sygn. III SZP 3/06.

w ramach którego gromadzone są środki, z których później jego uczestnikom powinny być wypłacane pożyczki).

Spośród przykładów klauzul niedozwolonych o niejasnej treści można wymienić chociażby:

- „W przypadku przekraczającego 60 dni opóźnienia w dokonywaniu opłat za naukę, uczelnia może skreślić Studenta z listy Studentów i tym samym rozwiązać umowę ze studentem o kształcenie bez wypowiedzenia”¹⁰.
- „Regulamin w dacie wprowadzenia unieważnia treść poprzednio obowiązującego regulaminu”¹¹.
- „Jest to możliwe tylko wówczas, gdy towar nie był używany...”¹².
- „Jeżeli klient rezygnuje z innych powodów, Organizator zachowuje prawo do całej kwoty wpłacanej przez klienta”¹³.

Ocena regulacji

Miniona dekada istnienia rejestru pokazuje, że jego funkcjonowanie pozostawia wiele do życzenia. Nie dość, że nie spełnia on już w praktyce swojej pierwotnej funkcji, jaką była ochrona konsumentów, to jego funkcjonowanie w praktyce jest niewydolne. **Sama instytucja jest już zresztą przestarzała i niepraktyczna, niewygodna w nawigacji i trudna w korzystaniu. Nie ułatwia bynajmniej zapoznania się z zawartą w nim treścią.**

Warto dodać, że w całej Unii Europejskiej Polska jest praktycznie jedynym krajem, który stworzył taką ścieżkę implementacji dyrektywy (która, co do zasady, pozostawia państwom członkowskim dużą swobodę co do wdrażania jej przepisów, mających zapewnić dostateczną ochronę konsumentom). Gdzie indziej brak jest obszernych rejestrów zawierających niemożliwe do zbadania treści konkretnych umów. **Większość państw korzysta po prostu z enumeratywnie wymienionych (w aktach prawnych o randze ustawy) typów postanowień umownych uznanych za niedozwolone.** Takim przykładowym postanowieniem (wymienionym zresztą przez polski Kodeks cywilny) może być chociażby umowne ograniczenie właściwości miejscowej sądu do siedziby przedsiębiorcy, co w praktyce utrudniałoby pokrzywdzonemu konsumentowi dochodzenie swoich praw – w przypadku, gdyby mieszkał on w

¹⁰ Czy w przypadku, gdy będziemy mieli 61 dni to także będzie to klauzula niedozwolona? A 100 dni? Nie wiadomo, Sąd również tego nie tłumaczy, brak bowiem uzasadnienia.

¹¹ Treść klauzuli w żaden sposób nie pokazuje, dlaczego dane postanowienie umowne uznano za niedozwolone.

¹² Ponownie, treść zapisu nie pozwala na zrozumienie na czym polega niezgodność z prawem danej klauzuli umownej, która została przedstawiona w sposób wycinkowy, wyrwany z kontekstu.

¹³ Ponownie, w klauzuli brak odniesienia czy opisu o jakie powody może chodzić.

innym mieście, niż siedziba przedsiębiorcy, musiałby dojeżdżać na każdą rozprawę.

Typowym przykładem ogólnego wyliczenia otwartego katalogu niedozwolonych postanowień umownych w akcie prawnym o randze ustawy jest bułgarska ustawa o ochronie konsumentów z 10 czerwca 2005 roku¹⁴, a w szczególności jej rozdział V i artykuły od 143 do 148. Choć podobne przepisy znajdują się zresztą w polskim Kodeksie cywilnym¹⁵, z jakichś powodów ustawodawca uznał je jednak za niewystarczające. Ponadto, w przeciwieństwie do polskich realiów prawnych, jeśli „skruszony” przedsiębiorca, bez zbędnej zwłoki (samodzielnie albo po wezwaniu), dokona korekty wcześniej stosowanej klauzuli niedozwolonej (usuwając niezgodne z prawem zapisy), istnieje możliwość złagodzenia nałożonej na niego kary, a nawet odstąpienia od niepotrzebnego postępowania sądowego. Treść niedozwolonej klauzuli ogłasza się natomiast w przynajmniej jednej gazecie ogólnokrajowej, a także na stronach internetowych Komisji Ochrony Konsumentów¹⁶ i przedsiębiorcy.

Spośród istniejących rejestrów na uwagę zasługuje natomiast portugalski RTIC (Sieć Wspólnych Informacji Telematycznych, port. *Rede Telemática de Informação Comum*)¹⁷, który funkcjonuje jednak w zupełnie odmienny sposób, umożliwia bowiem składanie skarg na działalność przedsiębiorców on-line, a także śledzenie na bieżąco statusu złożonej skargi, która, w przypadku uznania jej za zasadną, trafi do prowadzonej przez rząd bazy, usprawniając pracę urzędu w przyszłości.

Niewątpliwie, do najbardziej kłopotliwych kwestii związanych z funkcjonowaniem polskiego rejestru klauzul abuzywnych zaliczyć należy:

- 1) konkretny i indywidualny charakter wpisów,
- 2) przerost samego rejestru,
- 3) uciążliwe przepisy prawne,
- 4) brak dostępności uzasadnień (lub przynajmniej ich streszczeń) do wyroków będących podstawą wpisów – w obecnej sytuacji czytający rejestr często może nie znać motywów kierujących organem, który dokonuje wpisu na listę klauzul niedozwolonych – nie zawsze są one bowiem oczywiste.

Od początku problemem, z jakim zmagali się użytkownicy prowadzonego przez UOKiK zbioru niedozwolonych postanowień umownych, było odnoszenie zgromadzonych w nim wpisów do nadmiernie skonkretyzowanych, wąskich

¹⁴ Bułg. *Закон за защита на потребителите*, dostępna w wersji bułgarskiej i angielskiej między innymi na stronie bułgarskiego centrum ochrony konsumentów <http://ecc.kzp.bg/index.php>.

¹⁵ Art. 385³ kc.

¹⁶ Bułg. *Комисията за защита на потребителите*.

¹⁷ <https://rtic.consumidor.pt/rtic/publico> [dostęp: 10.lut.2014 r.].

spraw. Dotyczą one bowiem indywidualnych przypadków łamania prawa, nie biorąc pod uwagę szerokiego kontekstu gospodarczego i codziennej działalności przedsiębiorstw. Należy również zarzucić instytucjom odpowiedzialnym za rejestr, że nie biorą one pod uwagę zmieniającej się rzeczywistości ekonomiczno-prawnej, jak również rozwoju gospodarczego i technologicznego, który sprawił, że to co kiedyś abuzywne, dzisiaj nie narusza już rażąco praw konsumentów. Oprócz tego, prawodawcy zarzucić można, że nie została wprowadzona żadna procedura, która pozwalałaby na wykreślenie danego wpisu (czy przedsiębiorcy) z rejestru.

Problemu przesadnej konkretyzacji nie rozwiązał wyrok Sądu Najwyższego, w którym stwierdzono, że przedmiotem rozpoznania sądu jest tylko i wyłącznie konkretne postanowienie umowne, a nie istniejący stan faktyczny lub prawny¹⁸. Konkretność kontroli zyskała więc swoje potwierdzenie także w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Jej konsekwencją jest wpisywanie do rejestru klauzuli, której dotyczy postępowanie – w brzmieniu dosłownym, bez względu na to, czy taka klauzula (lub podobna do niej) znajduje się już w rejestrze. Powoduje to częste powtarzanie się poszczególnych klauzul, nawet jeśli nie identycznych w zapisie, to dotyczących tego samego. Taka praktyka nie wydaje się być do końca zgodna z obowiązującymi przepisami Kodeksu cywilnego, gdyż art. 385³ postuluje się zwrotem „*w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które w szczególności*”. Nie oznacza to konkretnego, zamkniętego kręgu niedozwolonych zapisów, a jedynie przykładowy katalog tych, które, zgodnie z przywoływanym już wcześniej 385¹ kc, mogą być niezgodne z prawem¹⁹.

Jedną z najczęściej występujących klauzul jest klauzula ograniczająca właściwość sądów – zazwyczaj poprzez zapis ustalający właściwość wyłączną dla siedziby przedsiębiorcy, co oznaczałoby, że każdy spór, jaki konsument chciałby wytoczyć przedsiębiorcy, musiałby trafić na wokandę w miejscu, w którym znajduje się siedziba tego przedsiębiorcy, co mogłoby zniechęcać konsumenta do wdawania się w spór sądowy. W przypadku innego miejsca zamieszkania musiałby on bowiem dojeżdżać na każdą rozprawę – wspomniane postanowienie umowne jest zresztą uznane wprost za

¹⁸ Warto jednak przywołać tutaj wyrok SN z dnia 13 lipca 2010 r., sygn. III SK 29/09:

Nie jest więc przedmiotem kontroli sądu jakaś abstrakcyjna możliwość wprowadzenia do obrotu gospodarczego niedozwolonego postanowienia, w formie możliwie stypizowanej reguły ("abstrakcyjnej"), ale przedmiotem tym jest wyłącznie to konkretne postanowienie umowne, które zostało już przez określony podmiot podjęte i przeciwko któremu skierowane jest żądanie pozwu. Celem rozpoznania takiego żądania nie może być oderwane od jego przedmiotu i dotyczącej go ochrony sądowej, ustalenie abstrakcyjnie ujętego zakazu, który uzupełniałby normatywny katalog klauzul niedozwolonych określony w materialnoprawnym uregulowaniu art. 385(3) k.c. (...).

¹⁹ Art. 385². Oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

niedozwolone przez Kodeks cywilny²⁰. **Pojawia się ono w rejestrze, w różnych, zazwyczaj niemalże identycznych formach, prawie 650 razy.**

Kolejnym problemem jest sama liczba postanowień znajdujących się w rejestrze (jak już wspomniano wyżej znajduje się w nim ich ponad pięć i pół tysiąca). Brak sprawnego systemu segregacji (wpisy pogrupowane są chronologicznie, a nie tematycznie; brak danych dot. tego, które wpisy powtarzają się najczęściej) i wyszukiwania, przy tak ogromnej ilości danych, sprawia, że korzystanie z rejestru jest uciążliwe, a znalezienie kompletu potrzebnych informacji zajmuje dużo czasu. Poszczególne wpisy bywają wyrwane z kontekstu i nie zawsze jest jasne, jaki fragment postanowienia został zakwestionowany w danym postępowaniu (nie mówiąc już o tym, dlaczego tak się stało).

Obowiązujące przepisy kpc²¹ również stanowią istotną barierę dla przedsiębiorców prowadzących działalność gospodarczą w Polsce, zwłaszcza, jeśli działają na skalę masową. Trzeba pamiętać, że nazwa (firma) przedsiębiorcy wpisywana jest do rejestru każdorazowo przy wpisie uznanym za niedozwolony, co przyczynia się w sposób oczywisty do jego stygmatyzacji jako łamiącego prawo. Jako że brak jest możliwości uznania powództwa lub ugody także ten, kto dobrowolnie zrezygnuje ze stosowania kwestionowanego wpisu, musi przechodzić etap postępowania sądowego.

Skoro każdy ma prawo zwrócić się do Prezesa UOKiK o udostępnienie uzasadnień do znajdujących się w rejestrze wyroków, to dziwi fakt, że nie stworzono dotychczas żadnej internetowej bazy orzecznictwa SOKiK, która dawałaby do niego łatwy i szybki dostęp. Utrudnia się przez to właściwe stosowanie prawa przez przedsiębiorców – by mieć kompletną bazę uzasadnień, musieliby się oni zwracać się do Urzędu po każdym nowym wpisie. W konsekwencji generuje to niepotrzebne koszty i stratę czasu zarówno po stronie przedsiębiorców, jak i samego urzędu. Nie można też zapominać, że nie wszystkie orzeczenia stanowiące o uznaniu danej klauzuli za niedozwoloną posiadają uzasadnienia (co wynika z faktu, iż przedsiębiorcy nie zawsze odwołują się od tych wyroków) – trudno jest więc niekiedy stwierdzić, jakie były przestanki kierujące sądem przy wydaniu wyroku.

²⁰ Art. 385³ pkt 23 kc

W razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które w szczególności:

(...)

23) wyłączają jurysdykcję sądów polskich lub poddają sprawę pod rozstrzygnięcie sądu polubownego polskiego lub zagranicznego albo innego organu, a także narzucają rozpoznanie sprawy przez sąd, który wedle ustawy nie jest miejscowo właściwy.

²¹ Wśród nich w szczególności art. 479⁴¹ kpc, który wyłącza możliwość – w sytuacji postępowania o uznanie zapisu umownego za niedozwolony – zawarcia ugody sądowej bądź też uznania powództwa.

Prawdziwą plagą dla przedsiębiorców stały się też różnego rodzaju stowarzyszenia, zajmujące się teoretycznie ochroną konsumentów, a w praktyce czerpiące zyski z wyszukiwania niedozwolonych klauzul i szantażowania firm po to, by wyłudzić od nich pieniądze. Proceder ten polega na informowaniu danego przedsiębiorstwa, iż w jego wzorcach umownych, skierowanych do konsumentów (np. regulaminach), znajdują się klauzule abuzywne. Jednocześnie takie stowarzyszenie informuje, że jest gotowe odstąpić od wszczęcia postępowania sądowego w zamian za zapłatę określonej sumy pieniędzy. W praktyce nie różni się to niczym od zwykłego szantażu. Zauważył to zresztą ostatnio Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, a cała sytuacja została także szeroko opisana przez dziennikarzy²².

Propozycje zmian

Zgodnym pozostaje, że rejestr stanowi instytucję potrzebną. Niemniej jednak, dla usprawnienia go i poprawy obecnej sytuacji, należałoby wprowadzić zmiany w obowiązującym prawie. Spośród wszystkich propozycji mających na celu usprawnienie funkcjonowania rejestru niedozwolonych postanowień umownych należy wyróżnić kilka najważniejszych postulatów:

1. Odejście od, w praktyce, konkretnej kontroli wzorców umownych na rzecz kontroli rzeczywiście **abstrakcyjnej, czyli odnoszącej się nie do konkretnych przypadków, a do samych przesłanek naruszenia prawa i przyczyn uznania danego postanowienia za sprzeczne z interesami konsumentów, opisanych w sposób jasny i zrozumiały**. Ma to pociągać za sobą odejście od zawężonych do indywidualnych sytuacji klauzul, skupiając się raczej na ogólniejszym sensie niedozwolonego uregulowania umownego, niż dosłownym brzmieniu danego zapisu.
2. Odejście od **nieusłusznego karania przedsiębiorców, którzy przyznają się do nieumyślnego złamania prawa** (czy rzeczywiście było ono nieumyślne ocenia sąd) i chęć zawarcia ugody z konsumentem. Przedsiębiorca, który uznał powództwo (lub zawarł ugodę z konsumentem), unikałby wpisania do rejestru jako podmiot stosujący niedozwolone postanowienia umowne. Dzięki temu nie byłby niesłusznie stygmatyzowany. Takie „premiowanie skruszonych przedsiębiorców” (poprawiłeś swoje postępowanie – nie podlegasz karze) doprowadziłoby w wielu sytuacjach do skrócenia często niepotrzebnego i uciążliwego dla obu stron postępowania sądowego.
3. Stworzenie **wydajnego systemu przeszukiwania klauzul**, pozwalającego na zaawansowane wyszukiwanie niedozwolonych postanowień umownych

²² M.in. J. Królak, *UOKiK mówi: basta*, Puls Biznesu, 10.07.2013 r., artykuł dostępny także w Internecie pod adresem: <http://www.pb.pl/3222447,5635,uokik-ma-dosc-lowcow-klauzul> [dostęp: 10.luty.2014 r.].

(np. według kategorii). Tu wymagane jest też stworzenie zestawu słów kluczowych, pomagających zidentyfikować istotne dla przedsiębiorcy wpisy.

4. Zlikwidowanie zjawiska **niepotrzebnego powielania istniejących już klauzul w lekko zmienionym albo nawet identycznym kształcie**. Zamiast tego wskazanie jednego wąskiego zagadnienia, zawierającego także odnośniki do podobnych tego typu klauzul (np. występujących łącznie). Dodatkowo dodanie „licznika”, który pozwoli stwierdzić, jak często dany zapis niedozwolony był stosowany w umowach z konsumentami. Pozwoli to na wychwycenie przez przedsiębiorców najczęściej powtarzanych błędów i nieścisłości. Jeszcze dalej idącą propozycją jest ograniczenie rejestru do wyznaczników podobnych do tych znajdujących się w art. 385³ kc²³. Zawiera on przykładową listę, otwarty katalog zapisów, które są niezgodne z prawem. Lista ta ma za zadanie stanowić swoistą wskazówkę interpretacyjną w przypadku powzięcia przez sąd wątpliwości czy dany zapis jest niedozwolony. Stanowi więc niejako konkretne doprecyzowanie art. 385¹kc. Przykładowo, jak czytamy w punkcie 1, zakazane są w szczególności postanowienia, które wyłączają lub ograniczają odpowiedzialność względem konsumenta za szkody na osobie.
5. Obligatoryjne sporządzanie (przy okazji wpisywania do rejestru) dodatkowo przez sąd **krótkich uzasadnień do wyroków, a przynajmniej ich streszczeń, wraz z motywami wpisu**. Uzasadnienia te powinny być następnie zamieszczane na stronie Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów jako odnośniki do wpisów uznanych za niedozwolone na podstawie danego wyroku sądu. Przyczyni się to z pewnością do większej świadomości prawnej przedsiębiorców. Wreszcie każdy będzie mógł sprawdzić przyczyny, dla których takie postanowienie jest niezgodne z prawem, a przy sporządzaniu regulaminów albo umów oprzeć się na poprzednich interpretacjach sądowych, tak, by uniknąć błędów w zapisach popełnionych przez inne podmioty. Z pewnością usprawni to dokonywaną przez prawników korporacyjnych weryfikację tworzonych umów pod kątem istnienia w nich niedozwolonych postanowień. Dzięki temu zmniejszy się też sama ilość postępowań sądowych.

/Recenzent: Katarzyna Manteuffel

Analiza powstała w ramach projektu: UlepszPrawo.pl.

²³ M. Romanowski, *Kontrola abstrakcyjnych wzorców umownych. Dysfunkcjonalność i propozycje zmian*, Warszawa 2012, str. 29.

Bibliografia

1. Akty prawne i uchwały Sądu Najwyższego:

- Dyrektywa Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.
- Kodeks cywilny z dnia 23 kwietnia 1964 r. (Dz.U. z 1964 r. Nr 16 poz. 93, z późn. zm.).
- Kodeks postępowania cywilnego z dnia 17 listopada 1964 r. (Dz.U. z 1964 r. Nr 43 poz. 296, z późn. zm.).
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 19 lipca 2000 r. w sprawie wzoru rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone (Dz.U. 2000 nr 62 poz. 723).
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 19 lipca 2000 r. w sprawie wzoru rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone (Dz.U. z 2000 r. Nr 62, poz. 723).
- Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2006 r., sygn. III SZP 3/06, MP 2007/6/309
- Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 r., sygn. III CZP 80/08, BSN 10/2008.
- Ustawa z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz.U. z 2007 r. Nr 50, poz. 331, z późn. zm.).

2. Rejestr klauzul abuzywnych

- Rejestr klauzul niedozwolonych prowadzonych przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, dostępny pod adresem:
<http://www.uokik.gov.pl/rejestr_klauzul_niedozwolonych2.php>, stan na 10.02.2014 r.

3. Literatura

- Radwański Z., Olejniczak A., Zobowiązania – część ogólna, C.H. Beck, 7 Wydanie, Warszawa, 2006.
- Rejestr postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone – konieczne zmiany, PKPP Lewiatan, Warszawa 2011.
- Romanowski M., Kontrola abstrakcyjnych wzorców umownych. Dysfunkcjonalność i propozycje zmian, Romanowski i wspólnicy, Warszawa 2012.

Forum Obywatelskiego Rozwoju

FOR zostało założone w 2007 roku przez prof. Leszka Balcerowicza, aby skutecznie chronić wolność oraz promować prawdę i zdrowy rozsądek w dyskursie publicznym. Naszym celem jest zmiana świadomości Polaków oraz obowiązującego i planowanego prawa w kierunku wolnościowym.

FOR realizuje swoje cele poprzez organizację debat oraz publikację raportów i analiz podejmujących ważne tematy społeczno-gospodarcze, a w szczególności: stan finansów publicznych, sytuację na rynku pracy, wolność gospodarczą, wymiar sprawiedliwości i tworzenie prawa. Z inicjatywy FOR w centrum Warszawy i w internecie został uruchomiony licznik długu publicznego, który zwraca uwagę na problem rosnącego zadłużenia państwa. Działania FOR to także projekty z zakresu edukacji ekonomicznej oraz udział w kampaniach na rzecz zwiększania frekwencji wyborczej.

Wspieraj nas!

Pomóż nam chronić wolność oraz promować prawdę i zdrowy rozsądek w dyskursie publicznym.

Zdrowy rozsądek oraz wolnościowy punkt widzenia nie obronią się same. Potrzebują zaplanowanego, wytężonego i skutecznego wysiłku oraz Twojego wsparcia.

Jeśli jest Ci bliski porządek społeczny szanujący wolność i obawiasz się nierozsądnych decyzji polityków udających na Twój koszt Świętych Mikołajów, poprzyj nasze działania swoim darem pieniężnym. Twój dar umożliwia nam działalność oraz potwierdza słuszność i skuteczność naszego wysiłku.

Każda darowizna jest dla nas ważna. Potrzebujemy zwłaszcza regularnego wsparcia. Zachęcamy do dokonywania nawet niewielkich, lecz regularnych wpłat.

Już dziś pomóż nam chronić wolność - obdarz nas swoim wsparciem i zaufaniem.

Wyślij przelew na konto FOR (w PLN): 68 1090 1883 0000 0001 0689 0629

Fundacja Forum Obywatelskiego Rozwoju - FOR
Al. J. Ch. Szucha 2/4 lok. 20
00-582 Warszawa

Kontakt

tel. +48 22 628 85 11, +48 691 232 994
e-mail: info@for.org.pl
www.for.org.pl

Kontakt do autora analizy

Artur Bilski
e-mail: art.bilski@gmail.com
tel.: 682 872 057

Dołącz do nas: [facebook.com/UlepszPrawo](https://www.facebook.com/UlepszPrawo)

